

Tygodniowy komentarz walutowy z 10 listopada 2008r.

WYDARZENIA NA ŚWIECIE

Rynek zagraniczny.

W nadchodzącym tygodniu inwestorzy ponownie spodziewać się mogą danych potwierdzających coraz gorszą kondycję amerykańskiej gospodarki. W centrum uwagi znajdą się piątkowe odczyty dotyczące październikowej sprzedaży detalicznej. Październikowy spadek ilości sprzedanych samochodów w USA do wartości 10,6 mln USD, najniższej od lutego 1983 roku, odbił się bardzo na kondycji finansowej amerykańskich producentów, którzy mogą w pierwszej połowie przyszłego roku stracić płynność. Figura ta nie pozostanie bez wpływu również na dynamikę sprzedaży uwzględniającą samochody a pojawiły się pierwsze symptomy, iż spadek popytu przełoży się również na najgorszy świąteczny sezon od 2002 roku dla wielkich sieci dystrybucyjno – handlowych takich jak J.C. Penney Co. czy Wal – Mart Stores Inc.

Obecny kryzys na rynku pracy i nieruchomości przekłada się bardzo negatywnie na nastroje amerykańskich konsumentów. Najprawdopodobniej w piątek listopadowy indeks nastrojów spadnie do najniższego od 1980 roku poziomu 56,3 punktów.

Te informacje oraz oczekiwanie na ich odczyty przez inwestorów może pogorszyć w ciągu nadchodzącego tygodnia nastroje, które podbudowane zostały weekendowymi informacjami o pakiecie stymulantów fiskalnych o wartości 586 mld USD opracowanym przez Chiny. Był to pierwsze działanie potwierdzające gotowość państw grupy G-20, która spotkała się na sobotnim szczycie, do podejmowania działań stymulujących gospodarkę światową do powrotu na ścieżkę wzrostu. Wcześniej państwa grupy BRIC (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny) również porozumiały się co do planu wsparcia wymiany handlowej między nimi. Będą to czynniki, które przyczynią się do średnioterminowej stabilizacji rynku walutowego, jednak w krótkim terminie nadal możliwe są zawirowania związane z pogarszającą się kondycją gospodarek amerykańskiej i europejskiej.

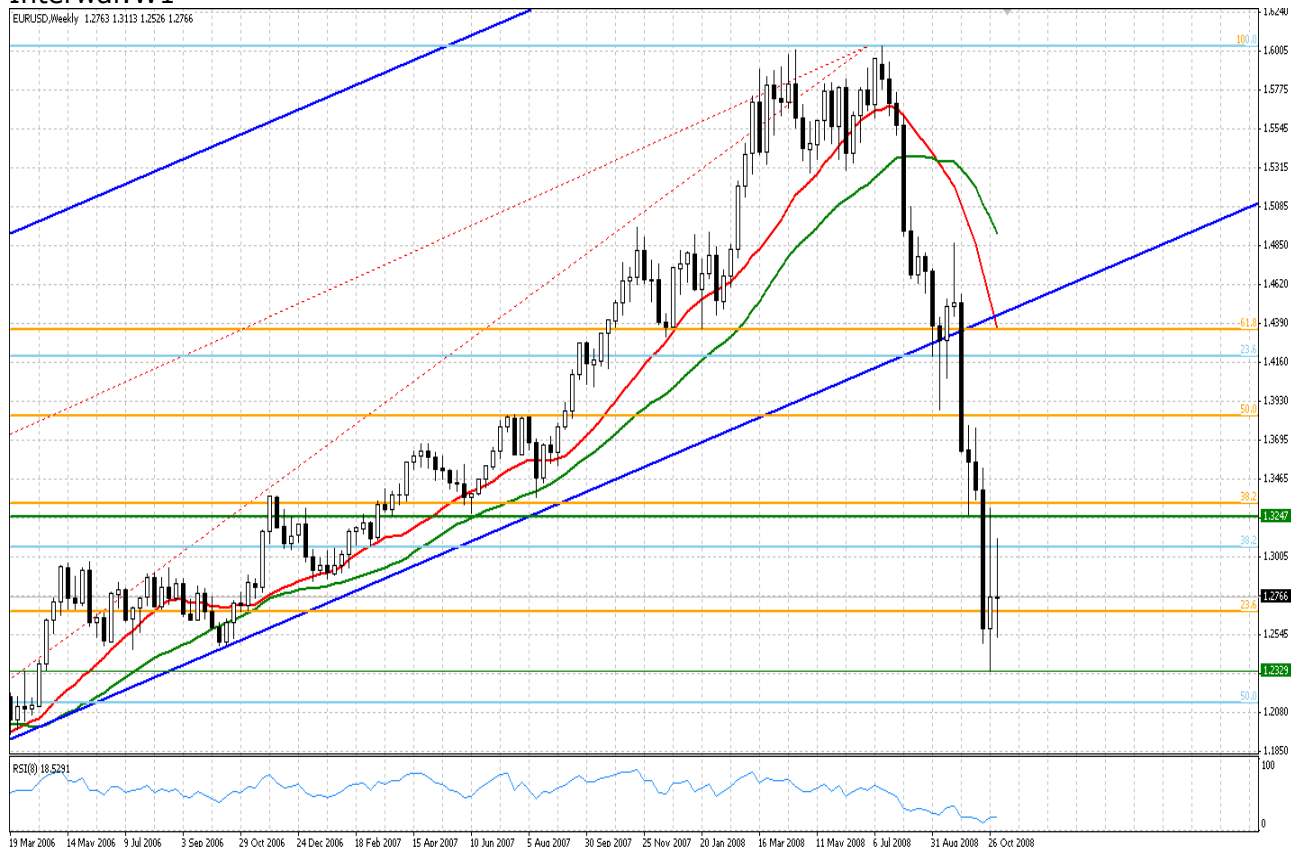
Rynek polski.

Weekendowa poprawa nastrojów przyczyniła się do odreagowania piątkowej deprecjacji naszej waluty. Pomimo to nadal możliwa jest kontynuacja ruchu na północ związana z słabymi krótkoterminowymi perspektywami gospodarki światowej, które ograniczać będą powrót inwestorów zagranicznych na nasz rynek. Skrócony tydzień oraz mniejsza ilość polskich inwestorów sprzyjać będzie utrzymaniu się wyrysowanemu w piątkowe popołudnie trendowi osłabienia złotówki.

ANALIZA TECHNICZNA

EUR/USD

Interwał: W1



EURUSD

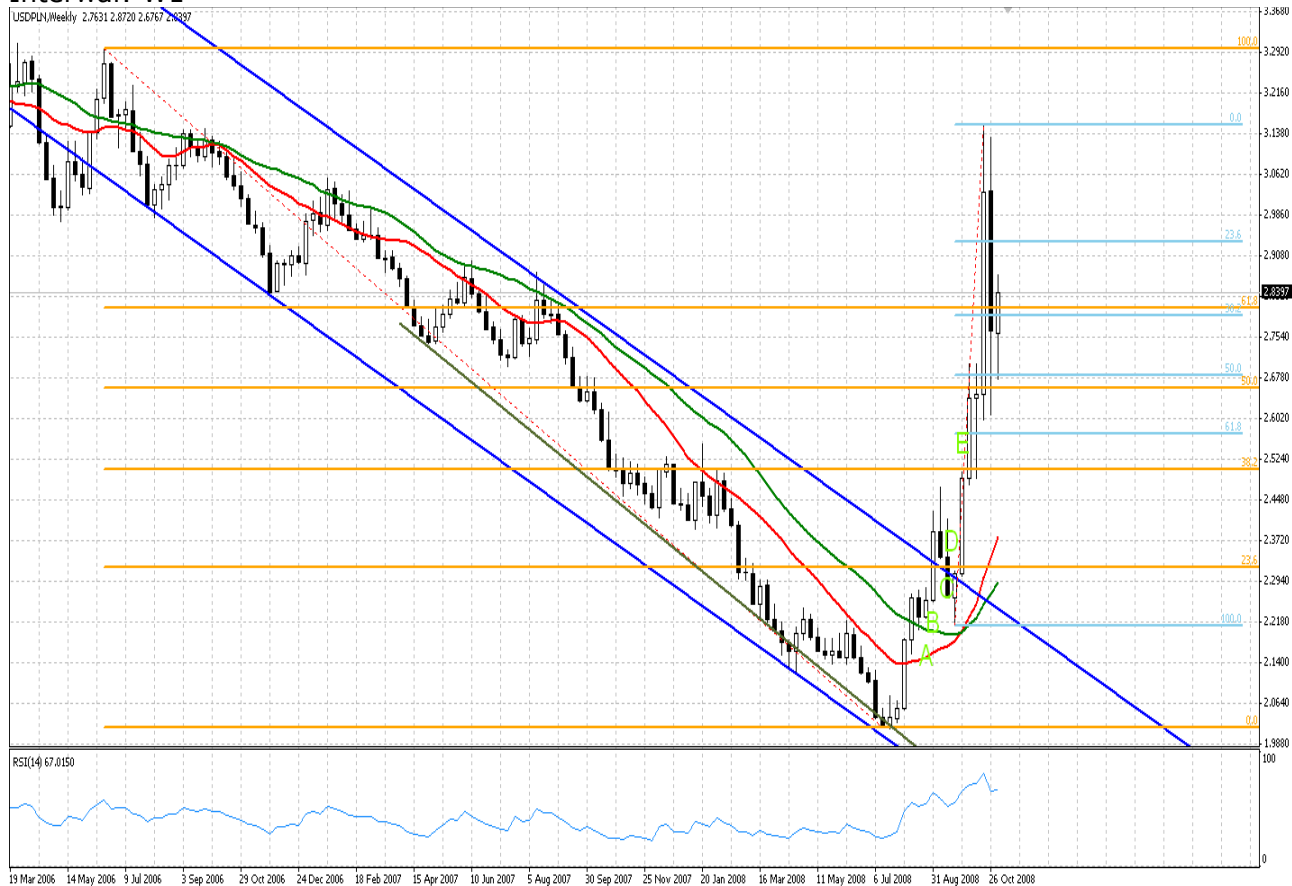
Notowania eurodolara w ciągu kilku ostatnich dni odnotowują bardzo silne wahania związane z walką popytu i podaży, o czym świadczą długie cienie. Taki stan rzeczy wynika z możliwości zmiany średnioterminowego trendu ze spadkowego na wzrostowy. Pewnym jest, że jesteśmy już niedaleko od tego, jednak ciężko jest wyznaczyć dokładny moment tej zmiany. Najbardziej prawdopodobnym jest, że notowania ruszą ostro w dół.

Za takim scenariuszem przemawia nieudany atak na opór na poziomie okolic 1,33 wynikający z 38,2% rozwinięcia ostatniej fali wzrostowej. Kurs odbił się od tego poziomu i od dwóch dni stale podąża w dół. Silnym wsparciem może okazać się minimum na poziomie 1,2329. Jeżeli kurs nie zdoła przełamać tego wsparcia to będziemy mieli do czynienia z podwójnym dnem. Obecnie na tej parze mamy do czynienia z walką ze wsparciem na poziomie 1,2675 wynikającego z 61,8% rozwinięcia ostatniej fali wzrostowej. Przełamanie tego poziomu otworzy drogę do dalszych spadków.

Drugim scenariuszem jest przełamanie poziomu 1,2329 i dalsza wędrówka w dół. Najbardziej prawdopodobnym poziomem, do którego spadnie kurs jest wtedy 1,2132, stanowiące 50% zniesienia/ rozwinięcia ostatniej fali wzrostowej.

USD/PLN

Interwał: W1

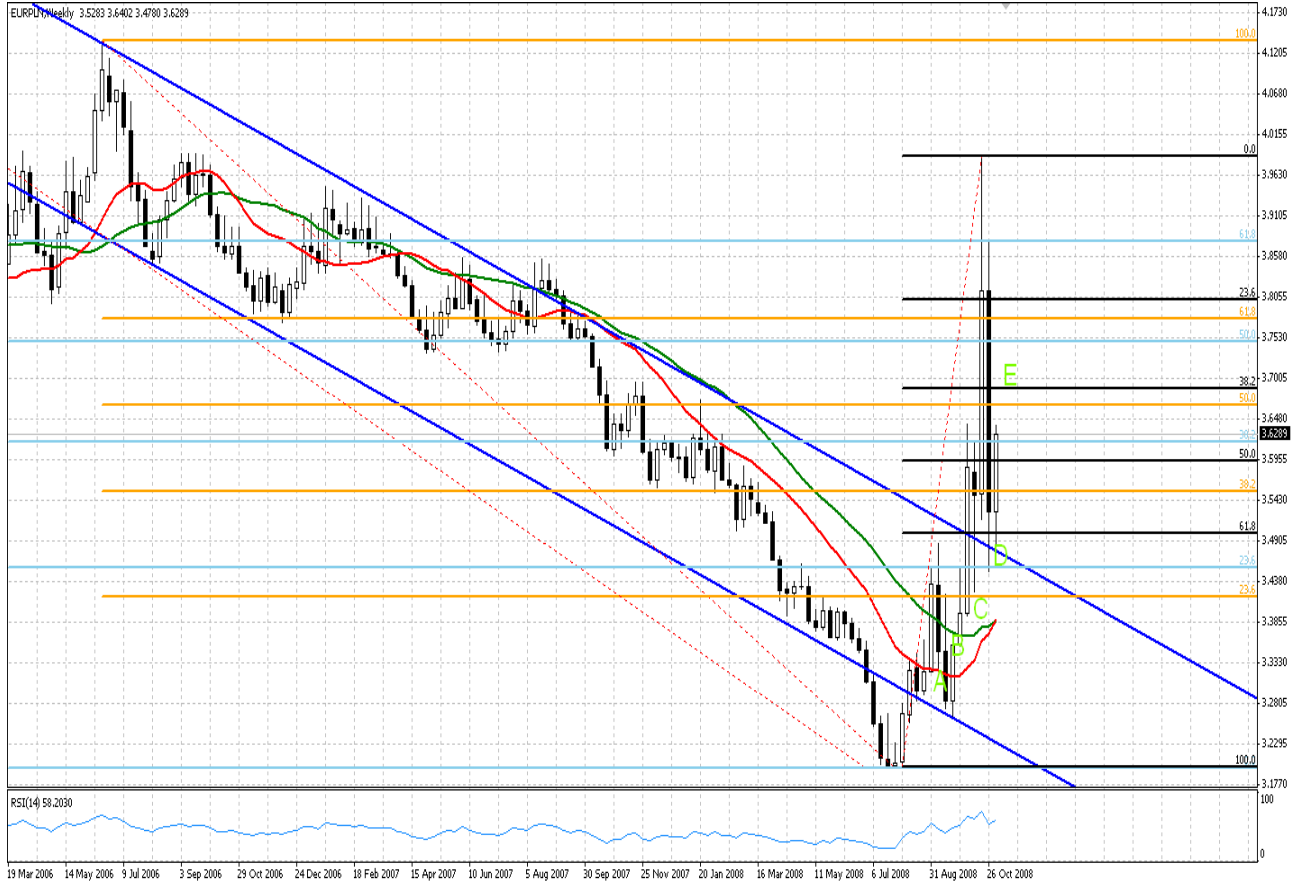


USDPLN

Obecnie na parze USD/PLN podobnie jak w przypadku eurodolara następuje rozstrzygnięcie dalszych ruchów. Ruchy tej pary zależą w 100% od zachowania EUR/USD. Jeżeli tam sprawdzi się scenariusz spadkowy również i tutaj będziemy mieli do czynienia z V fala wzrostową, która bez problemów może wyrównać poprzedni szczyt na poziomie 3,1520, a nawet go pokonać i pójść do 3,3080, co stanowi początek fali spadkowej rozpoczętej w lipcu 2006 roku. W dniu wczorajszym bez większych problemów został przebity opór na poziomie 2,8072, który wynika z 61,8% zniesienia ostatniej fali spadkowej. Otworzyło to drogę wzrostom aż do 2,9370.

EUR/PLN

Interwał :W1



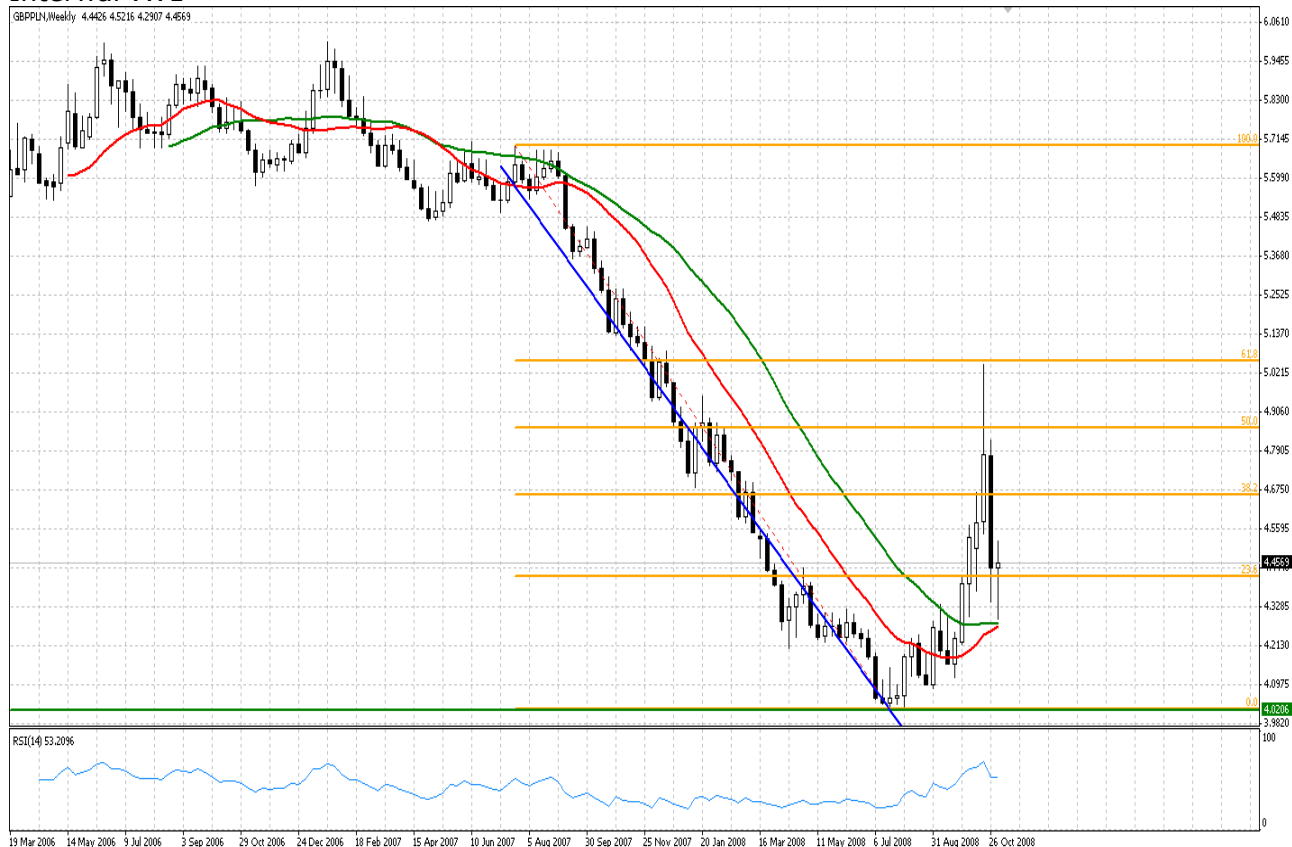
EURPLN

Para EUR/PLN podobnie jak USD/PLN jest niemal całkowicie ujemnie skorelowana z eurodolarem. W przypadku sprawdzenia się scenariusza spadkowego na EUR/USD dojdzie tutaj do rozpoczęcia V fali wzrostowej. Jej zasięg będzie spory i może z łatwością wyrównać poprzednie szczyty na poziomie 3,9888 lub nawet dotrzeć do poziomu 4,1325 stanowiącego rozpoczęcie fali spadkowej trwającej od lipca 2006.

W chwili obecnej mamy do czynienia z silną walką z wsparciem/oporem na poziomie 3,6179 wynikającego z 38,2% rozwinięcia ostatniej fali wzrostowej. W przypadku trwałego pokonania tego poziomu do góry będziemy mieć otwartą drogę do wzrostów aż do poziomu 3,6650.

GBP/PLN

Interwał :W1



GBPPLN

GBP/PLN od dwóch tygodni odnotowuje dynamiczne spadki. Notowania spadły już prawie o 800 punktów od szczytu. Taki stan rzeczy wynika nie tylko z chwilowej mocy złotówki, ale również słabości funta. Bez większych problemów zostało przełamane ważne wsparcie na poziomie 4,4250, stanowiące 23,6% rozwinięcia ostatniej fali spadkowej. Oznacza to, że para GBP/PLN ma teraz drogę otwartą do spadków aż do 4,1220.

POZIOMY TECHNICZNE

	EUR/USD	EUR/PLN	USD/PLN	GBP/PLN
Opór	1,3247	3,6862	3,1537	4,9542
	1,3140	3,6669	2,8706	4,8588
Obecnie	1,2760	3,6166	2,8324	4,4475
Wsparcie	1,2515	3,5951	2,7966	4,3374
	1,2329	3,5551	2,6588	4,0226

Sporządzili: Tomasz Szecówka, Michał Wojciechowski

Przedstawione, w raporcie, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autorów i nie mają charakteru rekomendacji autora lub serwisu www.ambconsulting.pl do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi (Dz. U. Nr118, poz. 754, z późn. zm.) Wylączna odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autorzy serwisu są również właścicielami majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub w fragmentach bez zgody autorów serwisu.